

Warszawa, 1 kwietnia 2019 r.

Szanowny Pan
Marek Kuchciński
Marszałek Sejmu
Rzeczypospolitej Polskiej

Wielce Szanowny Panie Marszałku,

w imieniu Fundacji Panoptykon oraz Helsińskiej Fundacji Praw Człowieka – organizacji pozarządowych zajmujących się ochroną praw człowieka, w tym ochroną prawa do prywatności oraz danych osobowych, zwracamy się do Państwa z prośbą o zmianę harmonogramu prac sejmowych nad powoływaniem nowego Prezesa Urzędu Ochrony Danych Osobowych i niepowoływanie nowego Prezesa na najbliższym posiedzeniu Sejmu.

Nasza prośba wynika z potrzeby przeprowadzenia szerokiej i pogłębionej debaty publicznej na temat kompetencji i niezależności kandydata. Wybór Prezesa UODO zgodnie z aktualnym harmonogramem taką debatę uniemożliwi.

Sygnalizowane przez media wątpliwości dotyczące niezależności oraz kompetencji merytorycznych kandydata budzą obawy ze strony obywateli i prywatnych firm, których działania są regulowane przez UODO. Naruszenie wymogu niezależności może także stanowić naruszenie prawa Unii Europejskiej, co – biorąc pod uwagę znaczenie współpracy i wzajemnego zaufania między organami ochrony danych osobowych w państwach członkowskich – może spowodować podjęcie działań przez Komisję Europejską.

Organizacje pozarządowe podjęły obywatelski monitoring procesu wyboru kandydata, m.in. prosząc go o wskazanie informacji dotyczących jego doświadczenia w zakresie ochrony danych osobowych oraz o udział w otwartym spotkaniu, podczas którego zainteresowane osoby mogłyby zadać kandydatowi pytania.

Prosimy o taką zmianę harmonogramu prac, by obywatele, ich organizacje i media mieli możliwość przeprowadzenia rzetelnej dyskusji na temat kandydata. W naszej ocenie jej przeprowadzenie posłuży Wysokiej Izbie w podjęciu merytorycznej decyzji na temat wyboru osoby na tak ważne stanowisko, jak Prezes Urzędu Ochrony Danych Osobowych.

Zgodnie z informacjami opublikowanymi na stronie internetowej Sejmu do Marszałka Sejmu wpłynęła jedna kandydatura na stanowisko Prezesa Urzędu Ochrony Danych Osobowych – Pana Jana Nowaka (druk sejmowy nr 3313). Okoliczności związane z tą kandydaturą budzą nasz poważny niepokój.

a) Wyróżnianie się wiedzą prawniczą i doświadczeniem z zakresu ochrony danych osobowych

Zgodnie z ustawą z 10 maja 2018 r. o ochronie danych osobowych, Prezesem Urzędu Ochrony Danych Osobowych może zostać osoba, która wyróżnia się wiedzą prawniczą i doświadczeniem z zakresu ochrony danych osobowych. Tymczasem ze zgłoszenia wynika, że kandydat nie ma wykształcenia prawniczego. Jego wyróżnianie się wiedzą prawniczą wynikać ma z zajmowania stanowiska dyrektora generalnego w Urzędzie Ochrony Danych Osobowych (wcześniej – w biurze Generalnego Inspektora Ochrony Danych Osobowych), udziału we wprowadzaniu nowych uregulowań ochrony danych osobowych i tworzeniu struktury Urzędu. Kandydat miał też uczestniczyć w imieniu Urzędu w pracach komisji sejmowych i działać w imieniu organu wydając decyzje administracyjne czy opinie legislacyjne.

Naszym zdaniem wskazane uzasadnienie zdecydowanie nie przesądza o spełnianiu przez kandydata ustawowych wymogów. Zgodnie z Regulaminem organizacyjnym Urzędu Ochrony Danych Osobowych najważniejszym zadaniem dyrektora generalnego jest bieżące zarządzanie funkcjonowaniem biura i organizacja pracy. W praktyce oznacza to zajmowanie się np. sprawami kadrowymi czy obsługiwaniem zamówień publicznych. Są to niewątpliwie ważne i niezbędne do prawidłowego funkcjonowania Urzędu zadania, niemniej nie mają one bezpośredniego związku z ochroną danych osobowych. Niejasne jest także – wspomniane w zgłoszeniu – działanie w imieniu organu, bowiem Regulamin pozwala dyrektorowi generalnemu jedynie na podpisywanie z upoważnienia Prezesa decyzji czy postanowień. Z kolei w zakresie wspomnianego w zgłoszeniu reprezentowania organu w posiedzeniach Sejmu zwracamy uwagę, że próba weryfikacji tej informacji prowadzi do wniosku, że kandydat co prawda reprezentował urząd na posiedzeniach komisji sejmowych, ale tematem tych posiedzeń było opiniowanie budżetu urzędu, a nie zagadnienia związane z ochroną danych osobowych.

Wskazane powyżej informacje nie przesądzają, czy kandydat dysponuje wyróżniającą się wiedzą prawniczą i doświadczeniem w zakresie ochrony danych osobowych. Jednak brak wykształcenia prawniczego oraz jednoznacznych i precyzyjnych informacji na temat innych źródeł jego wiedzy i doświadczenia, rodzą poważne wątpliwości, czy kandydat rzeczywiście spełnia ustawowe wymogi do pełnienia funkcji Prezesa Urzędu Ochrony Danych Osobowych.

b) Niezależność

Zgodnie ze zgłoszeniem, kandydat od 17-tu lat jest radnym Dzielnicy Warszawa Wola m.st. Warszawy. Niestety zgłoszenie pomija fakt, że obok pełnienia funkcji radnego, kandydat jest także członkiem partii politycznej – Prawa i Sprawiedliwości. Jako członek Koleżeńskiego Sądu Dyscyplinarnego zasiada we władzach tej partii.

Rodzi to poważne wątpliwości co do niezależności kandydata w rozumieniu, jakie nadało temu pojęciu orzecznictwo Trybunału Sprawiedliwości Unii Europejskiej. Wymóg niezależności wynika z prawa unijnego (m.in. art. 16 ust. 2 Traktatu o funkcjonowaniu Unii Europejskiej). Zgodnie z art. 52 ust. 2 RODO, osoby pełniące funkcje organów ochrony danych osobowych „pozostają wolne od bezpośrednich i pośrednich wpływów zewnętrznych”. Ten wymóg został doprecyzowany w orzecznictwie Trybunału Sprawiedliwości Unii Europejskiej. W wyroku

z 8 kwietnia 2014 r. (sygn. C-288/12) Trybunał stwierdził, że samo tylko zagrożenie możliwością wpływu politycznego na decyzje organów nadzorczych jest wystarczającą przeszkodą w niezależnym wykonywaniu przez nie zadań, m.in. ze względu na „przewidywane posłuszeństwo” tych organów. Dodatkowo Trybunał wskazał, że z wymogu niezależności wynika, by **„decyzje tych organów, a tym samym one same, pozostawały poza jakimkolwiek podejrzeniem stronniczości”** (por. wyroki TSUE z 16 października 2012 r., sygn. C-614/10 i z 9 marca 2010 r., sygn. C-518/07).

Trybunał zaznaczył zatem, że naruszeniem niezależności jest nie tylko bezpośrednie wykonywanie czyichś instrukcji, ale także możliwość wpływu politycznego. Ponadto, niezależny organ powinien pozostawać poza jakimkolwiek podejrzeniem stronniczości. W naszej ocenie fakt zasiadania kandydata we władzach partii politycznej oraz w jej sądzie dyscyplinarnym rodzi wątpliwości dotyczące niezależności kandydata.

c) Konsekwencje wskazanych wątpliwości

Wskazane wyżej wątpliwości dotyczące zarówno kompetencji, jak i niezależności kandydata, rodzą obawy po stronie obywateli, a także firm, których działalność wiąże się z przetwarzaniem danych osobowych.

Ochrona danych osobowych jest aktualnie niezwykle skomplikowaną dziedziną, w której przed europejskimi urzędami ochrony danych osobowych stają ogromne wyzwania związane m.in. z przetwarzaniem danych osobowych przez globalne korporacje. RODO wyposażyło organy ochrony danych osobowych w rozległe kompetencje, w szczególności w możliwość nakładania kar w wysokości do 20 mln euro lub 4% rocznego obrotu przedsiębiorstwa. Właściwe używanie tego narzędzia wymaga jednak wybitnej wiedzy i doświadczenia w zakresie ochrony danych osobowych. Istnieje bowiem ryzyko wykorzystywania kompetencji organu wbrew interesowi społecznemu, na przykład po to, by uzyskać wpływ na podejmowane przez przedsiębiorców decyzje ekonomiczne, utrudnić pracę mediom lub organizacjom społecznym czy zaszkodzić partiom opozycyjnym.

Wszystkie te okoliczności generują wśród instytucji zajmujących się przetwarzaniem danych osobowych obawy przed potencjalnym wykorzystywaniem wpływu związków kandydata z partią polityczną. Relacja ta mogłaby m.in. skutkować dużą liczbą i wysokością nakładanych kar administracyjnych, co miałyby być związane z koniecznością zaspakajania rosnących wydatków z budżetu państwa.

Opisane wyżej wątpliwości dotyczące kandydatury Pana Jana Nowaka na stanowisko Prezesa Urzędu Ochrony Danych Osobowych wymagają poważnej analizy. Zwracamy przy tym uwagę, że już sam fakt ich zaistnienia może – w świetle orzecznictwa Trybunału Sprawiedliwości UE – stanowić podstawę do stwierdzenia braku niezależności Prezesa, której wymaga polskie i europejskie prawo. W praktyce oznacza to bowiem, że **adresaci podejmowanych przez niego działań mogą mieć wątpliwości, jakie przesłanki – merytoryczne czy także pozamerytoryczne – zadecydowały o podjęciu decyzji w ich sprawie.**

Zdajemy sobie sprawę, że kadencja obecnej Prezes Urzędu Ochrony Danych Osobowych upływa 22 kwietnia br. Niemniej, w naszej ocenie, opóźnienie procesu wyboru jej następcy nie stanowi

istotnego problemu, ponieważ zgodnie z ustawą o ochronie danych osobowych Prezes Urzędu po upływie kadencji wykonuje swoje obowiązki do czasu objęcia stanowiska przez nowego Prezesa. Oznacza to więc, że ciągłość działania organu jest zagwarantowana bez względu na harmonogram prac parlamentarnych nad wyborem nowego Prezesa.

W związku z powyższym apelujemy do Pana Marszałka o rezygnację z wyboru Prezesa Urzędu Ochrony Danych Osobowych na posiedzeniu Sejmu w dniach 3-4 kwietnia i umożliwienie organizacjom pozarządowym przeprowadzenie obywatelskiego monitoringu kandydata na to stanowisko. Jego przeprowadzenie umożliwi Wysokiej Izbie podjęcie merytorycznej decyzji w sprawie kandydatury i rozstrzygnięcie pojawiających się wątpliwości dotyczących kompetencji i niezależności kandydata.

z poważaniem,



Katarzyna Szymielewicz
Prezeska Fundacji Panoptykon

Do wiadomości:

1. Mateusz Morawiecki, Prezes Rady Ministrów;
2. dr Marek Prawda, Dyrektor Przedstawicielstwa Komisji Europejskiej w Polsce;
3. Stanisław Piotrowicz, Przewodniczący Komisji Sprawiedliwości i Praw Człowieka.